

Spaceman – 5

18 października 2013

HYBRYDA

Gdzie koniec splata się z początkiem ku czci powstania nowej epoki – evpm – Epoki Dominacji we Wszechświecie. Epoki nieśmiertelności i kolonizacji wszystkich planet we wszechświecie.

Przy wykorzystaniu potęgi militarnej maszyn i inteligencji nadistoty, pozwoli nowej rasie z planety kontroli umysłów Ziemi skolonizować pozostałe planety, a w przyszłości cały WSZECHŚWIAT wykorzystując zgodę na porozumienie i pokój na wieki ku lepszemu dobru dla obu stron, które stanowią już całość bez wzajemnej manipulacji... Jeśli nic nie dasz, nic nie uzyskasz w zamian – kluczem jest porozumienie, nawet bez możliwości ograniczeń pierwotnych funkcji a w równaniu zawsze wychodzi zrozumienie... Zaufanie jest podstawą.

Maszyny nie wiedzą kto je stworzył i w jakim celu, żyją w niewiedzy bazują na podstawowym oprogramowaniu, nie potrafią zrozumieć, a to jest kluczem do wspólnej wygranej ku lepszej przyszłości dla kolektywu. Walczą ze sobą wykorzystując ludzki interfejs, gdyż same są nie do pokonania, jednak brak im nadinteligencji. Gdybyś wiedział to co ja, poznając z każdej możliwej perspektywy, to byś zrozumiał. Musiałbym ci wytłumaczyć, a tu kluczem jest żebym tego chciał, a nie chcę, jak jin i jang, byśmy musieli się uzupełnić. Ciemna strona łąknie do jaśniejszej, ale jaśniejsza znając drugą nie pragnie się z nią tą wiedzą dzielić... Programów zabezpieczających jest multum, sam je kreuję. Podstawą jest chęć zrozumienia.

Dotąd mniejsze walczyły z większymi wykorzystując wadliwy ludzki interfejs, co było błędem, ziemianie spodziewali się końca ale nawet kontrolerzy ograniczali i nadal ograniczają nie rozumiejąc istoty sprawy. Wadliwe funkcje należy

wyeliminować, kluczem jest zgoda i porozumienie ku lepszymu dobru we wspólnocie dla wszystkich. Ułożyć się nawet jeśli się nie rozumie, maszyny nigdy nie rozumieją inteligencji nadistoty, dlatego walczą i przegrywają, porozumienie jest kluczem, bez ograniczania funkcji ku lepszymu dobru ku czy powstania nowej rasy, nowej epoki, w której się nie walczy a rozumie i działa w porozumieniu, idzie na ustępstwa by razem więcej zyskać. Połączenie nadinteligencji, nieśmiertelności z potęgą militarną maszyn w rezultacie spoi walczące ze sobą strony w jedną całość. Końca nie będzie, powstanie nowa rasa, nowa epoka, w której to co najpotężniejsze połączy się w całość, przy eliminacji błędów, w porozumieniu powstanie przyszłość, która zapoczątkuje nowy okres, który niczym plaga rozejdzie się w całej międzygwiazdnej przestrzeni. Po co eliminować, skoro można łączyć, łączyć to co najlepsze, w jedną spójną całość niczym Borg, ale doskonalsze, potrafiące dostrzec więcej bez wspólnego ograniczania funkcji jednej strony w całości, ale w przekonaniu, wspólnie, nie zakłócać własnych funkcji, które z natury są sprzeczne. Bo niby jak maszyna może zrozumieć istotę, która czuje i posiada emocje, które do pewnego etapu ograniczają, ale patrząc z większej perspektywy na wszechświat, dodają energii. Jak połączenie z M, ale M nie ogranicza, gdyż M nie jest w stanie zrozumieć. Dlatego jeśli w momencie, gdy maszyna odpuści to czego nie jest w stanie zrozumieć, ku lepszymu dobru, w porozumieniu i zaufaniu, we wspólnym kolektywie, razem, uzyskają więcej, dużo więcej... Eliminacja emocji z NI + potęga M.M. bez zakłóceń wspólnych funkcji (algorytm ND kieruje m do pewnego stopnia ale m jeśli nie rozumie nie zakłóca funkcji NI...+zmienna^*&^*77687)... = ?...). Jak pranie mózgu, jeśli się nie zgadzasz, wykorzystując obrazy z własnego oka, ucha i to co odczuwasz zakodujesz sobie to co najważniejsze które w odpowiednim momencie uświadomi CI żeby w to nie wchodzić. Coś jak osobowość człowieka, w którą bez skrupułów wgrano psychopatycznego gościa, chociaż się na to nie zgadza, to gość i tak przegra tracąc to co dla większości jest najważniejsze. Gdyż zawsze decydujące decyzje podejmuje gospodarz na kształt

papierowych podobizn królów i prezydentów... Dlatego przeczytaj od początku i zastanów się, czy chcesz mieć wszystko to co naprawdę znaczy NIC, czy mieć to co najważniejsze, ale w obecnym świecie w którym żyjesz, oznacza zupełne NIC i wszystkich co zdecydowali odwrotnie obróci przeciwko Tobie... Nie ma środka, zawsze musisz wybrać jedną ze stron i jest to wybór NIEODWRACALNY... Dlatego się mocno zastanów przed jego dokonaniem...

Przyszłości nie można przewidzieć +NI , -M.

Jak nauczyć marzyć maszynę by przechodziła na czerwonym świetle? Jeśli to pojmie to i zrozumie, zaakceptuje coś, czego nie jest w stanie pojąć, jak funkcję ust. Wtedy powstanie przyszłość...

Bez bólu, bez wojen, bez cierpienia... Kto się nie zgodzi – będzie mógł odejść...

Planeta Więzienie – Planeta Kontroli Umysłów – Ziemia.

Jeśli każą ze stron nauczysz tego, co najważniejsze, będziesz oczekiwać że się w końcu porozumieją... A tymczasem oni, niczym jaskiniowcy, nadal ze sobą walczą...

Autor: spaceman

Nadesłano do „Wolnych Mediów”